№ 191. Wtorek 22. Sierpnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców *Horodenki* wpłynęło w drodze składek do c. k. urzędu powiatowego w *Brodach* 219 złr. w. a.

Dla pogorzelców Kołomyi zebrał c. k. urząd powiatowy w *Brodach* 92 złr. w. a.

C. k. urząd powiatowy w *Mielnicy* zebrał na pogorzelców *Chorostkowa* 18 złr. 76 c., *Cieszanowa* 12 złr., *Zborowa* 12 złr. wal. austr.

Na wsparcie pogorzelców *Buczacza* wpłynęło w drodze składek do c. k. urzędów powiatowych: w *Mielnicy* 25 złr., w *Tłumaczu* 11 złr. 35 c., w *Manasterzyskach* 11 złr. 40 c., w *Bohorodczanach* 8 złr. 20 c., w *Brzeżanach* 10 złr. z koncertu danego przez pana Wilhelma *Czerwińskiego* fortepianistę, w *Tyśmienicy* 31 złr. 10 c.

Na wsparcie pogorzelców *Zaszkowa* wpłynęło do c. k. urzędów powiatowych we *Lwowie* 32 złr 11 c., w *Szczercu* 13 złr. 9 c., w *Janowie* 5 złr. 40 c.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

W komitecie utworzonym w Buczaczu do zbierania składek na pogorzelców tego miasteczka złożone zostały następujące datki: Gmina izraelicka *Stanisławowa* 200 złr., W. Antoni *Bołoz Antoniewicz* dziedzic Skomoroch 10 złr., p. Leib Aron *Mayer* dzierżawca Skomoroch 10 złr., W. *Cikowski* dziedzic Złotnik 10 złr., rz. k. urząd parafialny w *Baryszu* 5 złr.

Gmina *Podhorodyszcze* w obwodzie Brzeżańskim, celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy na gruncie obok szpichlerza gminnego położonym wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela, stajnią na bydło i komórkę na drzewo, utrzymywać te budynki w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, starać się o utrzymanie szkoły w ochędóstwie, dawać drzewo na opał szkoły i kuchni nauczyciela, płacić każdoczesnemu nauczycielowi 144 złr. w. a. i dodawać 16 mierzyc przedniego zboża, oddać mu w używanie pastwisko gminne pod nr. top. 32 rozległości 1 morga 50 sążni □, a grunt obok szpichlerza gminnego rozległości 224 sążni □ na założenie szkółki drzew owocowych, podejmując się oraz grunt ten zrównać, ogrodzić i ogrodzenie utrzymywać w dobrym stanie.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu troskliwość o podniesienie szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4. sierpnia 1865.

Urząd gminny miasta Drohobyczy ofiarował z tamtejszej kasy miejskiej kwotę pietnaście złotych w. a. w srebrze, dla wręczenia ich w dniu najwyższych urodzin Jego ces. Mości, Michałowi *Zwarycz* rodem z Drohobyczy, w tutejszym domu inwalidów pomieszczonemu ciemnemu.

Jeneralna komenda kraju obracając tę kwotę na cel powyższy, widzi się spowodowaną podać z wdzięcznem uznaniem ten czyn dobroczynny do wiadomości powszechnej.

Z c. k. jeneralnej komendy Galicyi i Bukowiny.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem odręcznem z 16. sierpnia r. b. wyrazić najłaskawiej Namiestnikowi w Styryi *Michałowi* hrabiemu *Strassoldo*, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w zasłużony stały stan spoczynku, najwyższe uznanie jego długoletnich, wiernych i pożytecznych usług.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem odręcznem z 16. sierpnia r. b. mianować najłaskawiej tajnego radzcę *Karola* barona *Mecsery* namiestnikiem Styryi.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 12. sierpnia r. b. wyrazić najłaskawiej radzcy nadwornemu extra statum przy namiestnictwie we Lwowie *Jakubowi Mikulemu* przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w czasowy stan spoczynku, najwyższe uznanie jego znakomitych usług.

Część nieurzędowa.

Lwów, 22. sierpnia.

W Salcburgu odbył się 19. b. m. świetny bal mieszczański. Ich MM. Cesarz austryacki i Król pruski przybyli na ten bal o godzinie 9tej i zabawili całą godzinę. W świcie ich znajdowali się hr. *Mensdorff*, hr. *Bloome* i p. *Bismark*.

Od kilku dni już nadmieniają dzienniki *wiedeńskie* o *konwencyi zawartej w Gastein;* niektóre z nich podają już nawet szczegóły tej konwencyi, ale żaden nie poparł dotąd wiarogodności swoich podań źródłem autentycznem. Dla tego też wypada je uważać raczej za kombinacye dziennikarskie, których trafność da się ocenić dopiero po ogłoszeniu autentycznej osnowy konwencyi. To pewna tylko, że istotnie przyszła do skutku w Gastein jakaś umowa, którą przynajmniej do czasu załatwiony został spór głównych mocarstw niemieckich w sprawie Księstw, gdyż inaczej niedałby się wytłumaczyć zjazd Monarchów, który właśnie temi dniami odbył się w Salcburgu.

Pisano, że na konferencyach w Gastein miała być także mowa o reformie konstytucyi związkowej, a przynajmniej wojennej ustawy związkowej; ale telegram z Monachowa zaprzecza temu dodając, że z państwami średniemi nie toczono w tym względzie żadnych układów, i że zawarta w Gastein konwencya sprawiła tam złe wrażenie.

O Księciu *Fryderyku Augustenburgskim* donoszą z Hamburga, że pozostanie on w Kielu, i że nie myśli wcale upuszczać go dobrowolnie.

Do zatargów, panujących w łonie *rządu we Florencyi*, przyłączył się teraz jeszcze kłopot finansowy. Minister finansów *Sella* oznaczył w swoim preliminarzu, zatwierdzonym przez izby, dochód wypływający z opodatkowania majątku ruchomego na 65 milionów, i dodał, że dla stanowczego przywrócenia równowagi musi być ten podatek na rok przyszły podniesiony do 100 milionów. Ostateczny jednak rezultat nie odpowie może oczekiwaniom. Poborcy podatku na prowincyi natrafiają w wielu miejscach na wielkie trudności. Nikt nie chce płacić podatku, i nieraz potrzeba zbrojnej eskorty, by ochronić urzędników finansowych w przejeździe od czynnej zniewagi.

Dziennik *Conte Cavour* donosi, że partya rewolucyjna we Włoszech czyni przygotowania do *podobnej wyprawy*, jaka odbyła się zeszłej jesieni do Tyrolu. Mazzini miał wyrazić pewną nadzieję, że wyprawa ta powiedzie się, chociaż opinia publiczna nie sprzyja teraz podobnym projektom.

Cholera we Włoszech zaczyna już przygasać, natomiast zdaje się szerzyć we Francyi. Do *Gaz. di Venezia* piszą z Rzymu, że Francuzi przestrzegają tam ściśle rozporządzeń sanitarnych, wydanych przez rząd papiezki, tak, że nawet żołnierze przybywający z Marsylii i Tulonu muszą odbywać kwarantanę w Civitavecchii. Także w Tulonie miała już wybuchnąć cholera. W Hiszpanii ma występować epidemia w sposób nierównie łagodniejszy niż gdzieindziej. W Walencyi i w Barcelonie mało kto umiera, a w Gibraltarze nie było już 18go b. m. od dwóch dni żadnego wypadku cholery, i rada sanitarna ogłosiła to miasto portowe wolnem od zarazy.

Stanowisko gabinetu *hiszpańskiego* jest zawsze jeszcze bardzo chwiejne. Korespondencya z Zarautz utrzymuje, że Królowa Krystyna stara się wpłynąć na Espartera i Prima, ażeby partya progresistów mogła środkami spokojnemi dostać się do steru rządu.

Kanał sueski stał się już tedy rzeczywistością. Dnia 15go b. m. otworzono — jak donosi telegram z Ismaily — pięć śluz tego kanału i ładunek węgla kamiennego przypłynął w prost z morza śródziemnego do czerwonego.

Podług doniesień z Przylądka wybuchła wojna między republiką zawaalską i plemieniem *Basutów*. Basutowie spustoszyli osady i wycięli w pień mieszkańców. Także wtargnęli do angielskiej kolonii Natal, i posłano angielskie wojsko na granicę.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 21. sierpnia. *(Zapisy do szkoły realnej.)* Dyrekcya c. k. wyższej szkoły realnej podaje do wiadomości co następuje: „Zapisywanie uczniów do c. k. wyższej szkoły realnej we Lwowie na przyszły rok szkolny odbywać się będzie w dniach 30. i 31. sierpnia r. b. w kancelaryi dyrekcyi tego zakładu naukowego, gdzie przejrzeć można także warunki przyjęcia.“

Lwów, 21. sierpnia. *(Obchód urodzin Jego c. k. Apost. Mości.)* Ze wszystkich stron kraju dochodzą nas opisy uroczystego obchodu urodzin Najjaśn. Pana w miastach powiatowych i obwodowych, które kolejno podawać będziemy. Dziś zamieszczamy opisy nadesłane nam ze Stryja, Drohobyczy, Brzeżan i Brodów. We wszystkich tych miastach odprawiono w kościołach obu obrządków chrześciańskich uroczyste nabożeństwa przy odgłosie wystrzałów moździerzowych i karabinowych, z udziałem wszystkich władz cywilnych i wojskowych i licznego zgromadzenia pobożnych wszystkich warstw ludności. W Stryju danem było uroczyste przedstawie-

nie teatralne, które rozpoczęło się hymnem ludu, odspiewanem przez całe towarzystwo; w Drohobyczy reprezentacya miejska dla uczczenia urodzin Najjaśn. Pana ofiarowała 100 złr. na odbudowanie klasztoru OO. Bazylianów w Buczaczu, a gmina izraelicka obdzieliła chlebem i mięsem ubogich miejscowych bez różnicy wyznania; w Brzeżanach dla uraczenia garnizonu gmina chrześciańska ofiarowała 248½ ℔ mięsa, 5 wiader 34 miar piwa i 32 miar wódki, a gmina izraelicka pewną ilość cygar. Nadto wyprawiło miasto ucztę dla 140 ubogich chrześciańskich, a gmina izraelicka rozdawała jałmużnę swoim ubogim. W Brodach gmina miasta ofiarowała dla garnizonu beczkę piwa, 4 garce wódki i 150 ℔ mięsa, a pan Jerzy **Kukucz**, adwokat krajowy, na tenże cel beczkę piwa.

A. N. **Brzeżany**, 20. sierpnia. *(Uroczystość urodzin cesarskich. — Teatr. — Koncert.)* Wilię najwyższych urodzin Jego Mości Cesarza obchodzono tu capstrzykiem z muzyką, a potem nabożeństwem w synagodze izraelickiej i serdeczną przemową rabina obwodowego pana *Schmelkesa*, przyczem byli obecni szefowie wszystkich władz i c. k. korpus oficerów. Nabożeństwo to zakończyła licznie zebrana gmina izraelicka hucznym, radośnym okrzykiem na cześć Najjaśn. Pana. W sam dzień uroczystości najwyższych urodzin odbyło się solenne nabożeństwo w rz. kat. kościele parafialnym przy częstych salwach z moździerzy. Przy końcu odspiewało pobożne zgromadzenie hymn ludu, poczem defilowało wojsko przy odgłosie muzyki przed naczelnikiem obwodu i szefem wojskowym.

Przez kilka tygodni dawała tu polska trupa teatralna pod dyrekcyą braci *Bendów* przedstawienia w obec nielicznej wcale publiczności, której udział zostawał dość równym z wartością przedstawień. Nierównie większa przyjemność artystyczną sprawił nam dawany tu przed kilkoma dniami koncert lwowskiego pianisty pana *Wilhelma Czerwińskiego*, który ściągnął liczną publiczność i wielce się podobał; a na wdzięczne wspomnienie zasługuje jeszcze, że część dochodu z tego koncertu przeznaczona była na wsparcie pogorzelców w Buczaczu.

Wiedeń, 20. sierpnia. *(Nowiny dworu.)* Depesza telegraficzna z Salcburga z 19go b. m. donosi: *Najjaśn. Pan* udał się dziś o godzinie 1. w południe w towarzystwie obudwu Arcyksiążąt na nową strzelnicę. O godzinie 3. z południa była uczta familijna u Arcyksięcia *Ludwika Wiktora* na zamku Klessheim, na której oprócz *Najjaśn. Pana* byli obecni także Jej Mość *Cesarzowa matka*, Arcyksiążę *Józef* i Król *Ludwik* bawarski, którego odwiedził Jego Mość Cesarz o godzinie 11. przed południem na zamku Leopoldskron Najjśn. Pan odwiedzał także Cesarzowę *Karolinę Augustę*. O godzinie 1½ z południa przybył Wielki Książę *Heski* z Ischlu, i znajdował się wraz z Królem greckim *Ottonem* i księciem bawarskim *Adalbertem* na uczcie familijnej u Arcyksięcia Ludwika Wiktora; nadto zaproszeni byli także do stołu i namiestnik hr. *Taaffe*, hr. *Thun*, hr. *Mensdorff*, hr. *Bloome* i p. *Bismark*. Wieczorem przyjechał *Król pruski*, (o którego przyjęciu donosiliśmy juz wczoraj w ostatniej poczcie).

Wenecya, 11. sierpnia. *(Przeciw oszczerstwom prasy włoskiej.)* Do Gazety powszechnej piszą: „W obec bezczelnych oszczerstw, jakie rozszerza prasa nowo-włoska o mniemanej nadzwyczajnej surowości c. k. rządu przy karaniu zbrodni politycznych w Wenecyi, mogą posłużyć następujące autentyczne szczegóły do wyjaśnienia zuchwałego kłamstwa tych dzienników. Z wyjątkiem kilku wyroków wykonanych przez wojsko w ciągu wojny w r. 1859 śa szpiegostwo jak to się zdarza w każdej wojnie, nie nastąpiła faktycznie w Wenecyi od dziesięciu lat spełna, to jest od marca 1855 żadna exekucya za zbrodnie polityczne. Ostatnim, którego stracono w Wenecyi za zdradę stanu, był niejaki Caloi, były c. k. oficer, który dezertował w roku 1848, później był jednym z najczynniejszych ajentów Mazziniego, przewodniczył morderczemu napadowi na żołnierzy załogi medyolańskiej w r. 1853, a w końcu przy podobnym haniebnym zamachu aresztowany w Mantuy ukarany został śmiercią przez obwieszenie. Odtąd, jak powiedzieliśmy, nie został wykonany w Wenecyi zaden wyrok śmierci za zbrodnie polityczne.

Co się nakoniec tyczy skazanych za takie same zbrodnie na karę dłuższego lub krótszego więzienia, tedy zostaje ich liczba w porównaniu z wyrokami, jakie powydawał rząd piemoncki na swoich nieprzyjaciół politycznych, w takim stosunku, jak 1 do 500. Gdy bowiem podług wiarogodnych doniesień znajduje się w piemonckich zakładach karnych najmniej 20.000 skazanych lub obżałowanych za zbrodnie polityczne, skazano we wszystkich prowincyach weneckich zaledwie 40 osób za zbrodnie polityczne na dłuższą karę więzienia. (Ponieważ proces przeciw uczestnikom burdy furlańskiej nie jest jeszcze ukończony, przeto nie wzięto tu w powyższy rachunek liczby skazanych w tym procesie. Najwymowniejszym jednak dowodem łaski cesarskiej jest to, że z 217 zawikłanych w tym procesie puszczono 154 na wolność i zaniechano procesu przeciw nim, biorąc pod śledztwo tylko sprawców i głównych naczelników tej burdy.) Niechaj tu każdy zrobi sam porównanie i oceni wartość tych oszczerstw.

Ale także liczba pospolitych zbrodni jest dzięki Bogu w Wenecyi nierównie mniejsza niż gdziekolwiek w Włoszech, o czem świadczy najlepiej ta okoliczność, że od roku 1858 nastąpiła jedna tylko exekucya za wyrokiem sądów cywilnych. Dopiero niedawno został tu za morderstwo wydany wyrok śmierci, ale łaska cesarska zmieniła go na dłuższe więzienie.

Hiszpania.

(Różne wiadomości.) Królowa Krystyna zabawi wraz z małżonkiem swym księciem Rianzares do końca sierpnia w Zarranz, w wrześniu zaś uda się do Asturyi. *Correspondencia* donosi, że zwłoki infanta Don Francisco przywiezione będą drogą żelazną do Eskorialu. Król wraz z gubernatorem cywilnym w Kastylii i kilkoma dworzanami udał się osobnym pociągiem do Eskorialu na pogrzeb ojca swego, po pogrzebie zaś powróci do Zarranz. Zmarły infant nie mógł wziąść komunii św. z powodu ciągłych wymiotów, w ostatnich godzinach swej choroby. Na wyraźne żadanie ciało zmarłego balsamowane nie będzie.

Francya.

Paryż, 18. sierpnia. *(Mowy w Cherbourgu. — Różne wiadomości.)* *Monitor* wieczorny dzisiejszy ogłosił mowy jakie miano na uczcie uroczystej w dniu 15. b. m. w Cherbourgu.

Francuski minister marynarki spełnił toast na cześć Królowej Wiktoryi i powiedział przy tem: „Z żywem zadowoleniem, które każdy przyjaciel kraju i ludzkości podzielić musi, widzę serdeczne to i braterskie połaczenie w porcie, który już widział połączonych Cesarza i Królową. Minął już dzięki Bogu czas nieprzyjacielskiej rywalizacyi i jest tylko współzawodnictwo w tem, co w świecie sprawie cywilizacyi i wolności służyć może."

„Dzieje opowiadać będą, jak wstępując w naszą erę floty nasze się spotykają, dla otwarcia czynności ludzkiej nowych i rozleglejszych widokręgów, i jak w bezinteresowności naszej, powołaliśmy wszystkie ludy do współudziału w usiłowaniach naszych."

„Będzie to piękna karta w historyi, okazująca jak dawne przesądy z gruntu wykorzenione zostały z serc dwóch narodów, jak przemysł ich idzie ręka w rękę i ciągle postępuje, dla rozszerzenia wszędzie dobrobytu dla okazania cudów swych w świetnych owych turniejach, na które zapraszamy od czasu do czasu pracowników całego świata."

„Tak, wolność mórz, pokojowej walki roboty, dobroczynnych zdobyczy handlu, tego chcą szlachetne przed Wami złączone sztandary. Oby je Bóg zawsze ochraniał!"

Książę Sommerset odpowiedział toastem na cześć Cesarza; przyjął toast na cześć Królowej jako dowód serdecznej przyjaźni rządu francuskiego, i pewnym jest, iż wyraża życzenia znacznej większości ludu angielskiego mówiąc, że Anglia żywi podobne uczucia dla Francyi i władzców jej.

„Pragniemy ażeby dobre porozumienie między obu krajami dłuigej było trwałości. Ja życzę Wam tego, bo to ma tylko podnosić dobro Francyi i Anglii, lecz zapewnia zarazem i pokojowy postęp Europy. Przyjmuję wyznanie ministra, iż nieprzyjacielska rywalizacyę zastąpiła epoka wzniosłego współzawodnictwa. Zawsze jak floty angielska i francuska wspólnie działały, nie było to w chęci powiększenia się; starały się one tylko o wzbudzenie poszanowania traktatów, o dopięcie dla innych ludów tych samych korzyści co dla siebie. Spodziewam się, że obadwa kraje zawsze tej drogi trzymać się będą. Spełniam toast na cześć Cesarza, nie tylko w imieniu rzadu angielskiego, lecz i w imieniu każdego światłego Anglika."

Uroczystość Napoleońską obchodzono w obozie pod Chalons z wielką wystawnością, lecz jak w Paryżu, deszcz uroczystości przeszkadzał. Na mszy rannej znajdowali się Cesarz, Cesarzowa i Abd-el-Kader. Cesarzewicza na mszy nie było; mówią iż jest słaby. Po mszy była rewia, na której Cesarzowa konno wystąpiła. Zdaje się, iż to na wojsku dobre wrażenie zrobiło. W ogóle starają się ile możności o wystąpienie Cesarzowej przy każdej sposobności, na przypadek gdyby regencya miała być potrzebna. — Poseł austryacki, Książę Metternich, pojechał dziś do Johannisberga.

Włochy.

Turyn, 15. sierpnia. *(Różne wiadomości.)* Mówią powszechnie, iż jenerał Petiti, minister wojny, wystąpi z gabinetu, tekę jego objąć ma jenerał Longo. Wystąpić także ma Torelli, tak, iż nastąpi zupełne rozprężenie ministeryalne. Jenerał Petiti był przez kilka dni w Turynie, często i długo konferował w Valdieri z Królem, który miał zamiar udania się do Ankony, lecz od zamiaru tego odstąpił. Byli tu i minister Lanza, a nawet i jenerał Lamarmora, który przybył dla przedstawienia Królowi nowego posła hiszpańskiego p. Ulloa, i dla assystowania złożeniu przysięgi przez p. Cortese nowego ministra sprawiedliwości. Rząd ostatecznie postanowić miał rozwiązanie parlamentu i zwołanie kolegij wyborczych, jak tylko stan zdrowia w prowincyach tego pozwoli. Nowy więc parlament zbierze się według wszelkiego podobieństwa do prawdy, w końcu listopada w Florencyi. Przed zebraniem parlamentu nie mają być rozpoczęte nowe układy z Rzymem, ma tylko być wypracowana zupełna reorganizacya służby sanitarnej według jednolitego systemu dla wszystkich prowincyj, co bardzo byłoby potrzebnem. Skutki rozprężenia w tak ważnej sprawie nigdy nie dały się tak dotkliwie uczuć, jak właśnie w dzisiejszym smutnym czasie przy grasującej cholerze. W Alexandryi, w Asti, w Eavi i Novi było znów kilka przypadków cholery, która się śmiercią pacyentów skończyła. Najgorzej jednak cholera grasuje od kilku dni w San Severo.

W Rzymie zrobiono wszelkie przygotowania przeciwko cholerze; szpital św. Ducha urządzony został na przyjęcie cholery-

cznych. Ze względów sanitarnych zakazane zostały zwykłe uciechy ludowe na Piazza Navona, który w każdą sobotę i niedzielę w miesiącu sierpniu w jezioro zamieniony bywał.

W Ankonie cholera znacznie się zmniejszyła, pozostała jednak wielka nędza, brak zarobku i głód między robotnikami. W ogóle umarło dotąd 85 osób na cholerę, między niemi 12 lekarzy. Turyn odznaczył się wielką gotowością do ofiar dla Ankonitanów.

Szwecya.

Stokholm, 10. sierpnia. *(Przybycie do Stokholmu Wielkich Książąt rosyjskich.)* Wczoraj o godzinie 7. wieczorem przybył tu Wielki Książę Konstanty na pokładzie statku admiralskiego „Ruryk", któremu towarzyszył statek awizowy „Strelna". Wraz z Wielkim Księciem Konstantym przybył syn jego, młody Wielki Książę Konstanty Konstantynowicz. Trzeciemu synowi Jego cesarskiej Mości, Wielkiemu Księciu Alexemu przeszkodziła niespodziewana słabość w uczestnictwie wyprawy, jak zrazu było zamierzone. W skutek tej słabości młody Wielki Książę musiał się udać do kąpiel w Starej-Ruszy pod Kurogrodem, gdzie teraz się znajduje. Książę Oskar popłynął wczoraj rano na pokładzie parowca „Waleryan" do Waxholmu, dla oczekiwania tam sygnału zwiastującego przybycie eskadry rosyjskiej. Za okazaniem się sygnału popłynął Książę na przeciw fregaty „Ruryk", udał się na jej pokład i winszował Wielkim Książętom szczęśliwego przybycia. Płynąc około Waxholm i Kastelholmu, „Ruryk" odpowiadał na strzały powitania bateryj lądowych. Wielcy Książęta wylądowali pod zamkiem królewskim i udali się do przygotowanych apartamentów, gdzie Król osobiście dostojnych gości powitał. Po kolacyi Król powrócił do Ulrichsdalu, Wielcy Książęta zaś przepędzili noc na pokładzie swego okrętu. Dziś będzie wielki obiad w zamku królewskim Ulrichsdal a jutro u Królowej wdowy w Drottingholm. Zdaje się, iż eskadra rosyjska, korzystając z zaproszenia rządu szwedzkiego, skieruje drogę swoję przez Waxholm i wyspy dla zbliżenia się do stolicy. Sądzą, iż pobyt Wielkich Książąt w Stokholmie trzy dni trwać będzie.

Rosya.

Petersburg, 13. sierpnia. *(Redukcya wojska. — Rozruchy w Tyflisie.)* Według rozkazu cesarskiego z dnia 8. b. m. nastąpić ma znaczna redukcya wojska, po ukończeniu manewrów letnich. Obóz pod Krasnem Siołem w pobliżu stolicy już w przyszłą środę zwinięty być ma, poczem niebawem urlopy nastąpią.

O rozruchach w Tyflisie pisze *Gazeta moskiewska*, iż tumultanci się rozeszli jak zastępca jeneralnego gubernatora, Książę Orbeliani, zagroził użyciem broni. Burmistrza oddalono i innego na jego miejsce zamianowano, zdaje się więc, iż żądania ludu wysłuchano. Czterdziestu podżegaczy wskazano Księciu Orbeliani, nie mówi jednak *Gazeta moskiewska* czy ich Książę Orbeliani aresztować kazał, nie mówi także czy to z dobroci serca lub w skutek słabości, albo też dla tego, że skargi powstańców za słuszne uznał.

Afryka.

Alexandrya, 6. sierpnia. *(Cholera ustała w Alexandryi.)* Na rozkaz Wicekróla uda się komisya sanitarna, z dziesięciu lekarzy złożona do górnego Egiptu, gdzie cholera grasuje. Zakaz wprowadzania jarzyn i owoców do Alexandryi zniesiony został. Jednak jarzyny i owoce podlegają rewizyi, i jeżeli się pokaże, iz są niezdrowe, zniszczone być mają. Zdaje się, iż cholera zupełnie tu znikła, gdyż od 2. do 5. b. m. nie było żadnego przypadku cholery. Dnia 31. lipca i 1. sierpnia umarło tylko pięć osób na cholerę.

W Demiene, Rosecie i w włościach okolicznych cholera też zupełnie ustała a w prowincyach Behera, Sarbir, Szarkia i Dahalia, stan zdrowia jest dobry. Wicekról, Ismail Basza, przybył tu dnia 3go bieżącego miesiąca i udał się w towarzystwie Nubera Baszy do Kairu.

Kronika.

(Nowy urząd telegraficzny.) Dnia 17. b. m. otwarty został w Brzeżanach nowy urząd telegraficzny z ograniczeniem na służbę dzienną.

(Nieszczęsny wypadek.) Teodor Sadlik parobek w Tarnawie górnej w powiecie Lisieckim utonął d. 13. b. m. kąpiąc się strumieniu Kamionce.

(Pożary.) W Kossowie w obw. Kołomyjskim spaliło się dnia 31. z. m. dwadzieścia ośm domów. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Kuropatnikach w powiecie brzeżańskim spalił się d. 15. b. m. w nocy dom włościański z stodołą i tegorocznym zbiorem. Ogień miał być podłożony. Domniemanego sprawcę przytrzymano.

W Stanisławowie na przedmieściu spaliła się szopa d. 17. b. m. Ogień powstał przez nieostrożność.

Tegoż dnia w Knihininie w obwodzie Stanisławowskim, spaliły się cztery domy włościańskie. Nieostrożność była tu także powodem pożaru.

(Klęski elementarne.) Dnia 14. b. m. po południu burza z ulewą i gradem nawiedziła powiat radymieński a mianowicie okolicę między Wysockiem, Stubnem i Nakłem, i zboże z powodu spoźnionych zbiorów w wielu miejscach jeszcze na pniu stojące, zniszczyła do szczętu.

Burza była tak gwałtowna, że nawet uszkodziła wiele domów i pozrywała kominy; zboże w kopach w polu stojące zostało rozrzucone i wytłuczone bo grad był wielkości kurzego jaja. W Dunkowicach podczas burzy zginął od pioruna gumienny dworski.

Gminy, które grad nawiedził są: Nienowice, Stobienko, Stubno, Barycz. Skład solny, Grabowiec, Nakło, Dusowa, Chałupki dusowskie i Sośnica.

(Historyi powszechnej p. Weltera, prof. gymnazyalnego w Münster) Część I. wyszła z pod prasy jak donosi „Krak. Ztg." w bardzo dobrym przekładzie przez byłego nauczyciela gymnazyum w Krakowie p. Sawczyńskiego, nakładem J. M. Himmelblaua, w drukarni „Czasu." Do historyi wieków średnich i czasów nowszych tłumacz dodał krótki rys historyi polskiej. Słychać, że ta książka ma być zaprowadzona w niższych klasach gymnazyalnych, w Technice i szkołach żeńskich.

(Odkrycie zabytku archeologicznego.) Jak nam donoszą, wykopali niedawno robotnicy, budujący kolej lwowsko-czerniowiecką pod Boryniczami popielnice i kości, ale niestety uszkodzone, i cząstki ich miano przedłożyć jednemu z rządców administracyjnych. Ponieważ groby takie niebywały zwyczajnie nigdy odosobnione, lecz istniały formalne kościeliska, przeto byłoby rzeczą pożądaną, ażeby zbadał dokładnie to miejsce jaki doświadczony archeolog, jak np. pan Wincenty Pol. Znaczne jeszcze zawsze mniej więcej mogiły, tudzież porastająca obficie kalina (viburnum opulus), bywają przy takich poszukiwaniach częstokroć dokładnemi wskazówkami, przy których pomocy np. zmarły archeolog, pleban Krolmus w Czechach, przedsiębrał badania swoje nieraz ze zdumiewającą pewnością. Sposób zakładania takich grobowisk był we wszystkich krajach sławiańskich prawie jednaki, a zresztą noszą one częstokroć dziś jeszcze nazwy, które przypominają pierwotne ich przeznaczenie, jako to: mogiły, mogielnice, żary, pożary, zarowiste i t. p. w rozmaitych narzeczach sławiańskich. Powszechne zbadanie naszego kraju w tym względzie należy niestety zawsze jeszcze do krainy życzeń, chociaż właśnie byłoby ono nierównie łatwiejszem tu, gdzie powierzchnia ziemi jeszcze mało jest zrównana ręką uprawną. Koszta są przytem zwykle nieznaczne, a korzyść dla nauki nie mała.

(O stowarzyszeniach pożarnych w Król. Polsk. pisze „Dz. Warsz.) Przykład Kalisza z pewnością nie pozostanie odosobnionym, przytaczamy więc ogólne zarysy na jakich ma być każde stowarzyszenie pożarne organizowane. 1) Każdy stały mieszkaniec, znany z uczciwości, może być zapisany do stowarzyszenia. 2) Wszyscy stowarzyszeni podzieleni są na oddziały stosownie do wielkości miasta i liczby zapisanych. Jeżeli liczba ta jest dość znaczna, połowa stowarzyszonych stanowi rezerwę czynną w razie nadzwyczajnego wypadku rezerwa z oddziałami czynnemi zmienia się w służbie co pół roku. 3) Członkowie właściciele domów obowiązani są albo dostarczać powózek z beczkami, albo biedz z narzędziami do gaszenia w miarę możności i stałego rozkładu. 4) Naczelnicy oddziałów wraz z komitetem pożarnym miasta, zawiadują sikawkami i innemi narzędziami miejskiemi, które dziś w ogóle są w najopłakańszym stanie. Fundusze na reperacye i sprawienie narzędzi, gdzie potrzeba, dostarczać może towarzystwo ubezpieczeń, rozkładając tę małeńką sumkę na ogół ubezpieczeń w kraju. 5) Członkowie komend pożarnych odbywają odpowiednie ćwiczenia dla uabycia wprawy i zachowania porządku. 6) Członek niestawiający się bez oznaczonej przyczyny, płaci karę, bo dobrowolnie przyjętych obowiązków lekceważyć nie można.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 21. sierpnia. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (85 ℔) 3 zł. 69 c.; żyta (78 ℔) 2 zł. 40 c.; jęczmienia (69 ℔) 1 zł. 62 c.; owsa (52 ℔) 1 zł. 17 c., hreczki 2 zł. 65 c.; ziemniaków 86 c.; cetnar siana 96 c., okłotów 66 c., sąg drzewa bukowego 9 zł. 97 c., sosnowego 9 zł. 3 c.

Stryj, 17. sierpnia. Następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w 1. połowie b. m. były na targach w obwodzie Stryjskim:

	Miejsce targu:											
	Rozdół		Żydaczów		Żurawno		Skole		Kałusz		Rożniatów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	3	.	3	.	2	88	3	20	2	90	3	20
„ żyta	2	50	2		2	10	2	10	2	50	2	20
„ jęczmienia	1	70	1	80	1	.	1	70	2	10	1	60
„ owsa	1	40	1	20	1	20	1	40	1	40	1	10
„ hreczki	1	60	1	40	.	.	.		2	.	.	.
„ kukurudzy	3	20	2	80	.	.	3	20	3	10	3	.
„ ziemniaków	1	.	1	.	1	20	1	44	1	80	1	50
Cetnar siana	1		1	.	.	65	.	80	2	60	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu		.			.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	.	7	.	3	40	5	.	5	.	4	50
„ „ miękkiego	5	.	6		2	.	2	.	4	.	4	.
Funt mięsa wołowego	.	10	.	9		8	.	8	.	8	.	8
Mas okowity	.	50	.	80	.	52	.	60	.	45	.	40

(Żniwa w Królestwie Polskiem.) Z okolic Warszawy donoszą, że deszcze, które nie przestawały tam padać w ciągu kilku dni po sobie idących, zrządziły znaczne w zbożach szkody; żyto przemakało w kopach, a pszenica poczerniała w wielu miejscach, co spowodowało poskoczenie cen zboża. — Podług wiadomości z powiatu rawskiego, żyto zostało już tam uprzątnięte, lecz ilość jego

wynosi prawie połowę tylko zeszłorocznych zbiorów. Pszenica poczerniała; ogrodowizna ucierpiała od upałów; w niektórych miejscowościach obawiają się zarazy na kartofle.

Ostatnia poczta.

Peszt, 20. sierpnia. Uroczystość św. Szczepana skończyła się właśnie przy nadzwyczajnym udziale ludności. Celebrował Kardynał-Prymas, w procesyi uczestniczyły oprócz władz także wszystkie obecne tu znakomitości.

Salcburg, 20. sierpnia. Dziś zrana oddawali sobie Monarchowie wzajemne wizyty. Przybyła tu pruska Księżniczka Alexandryna. Po południu o godzinie 3. był obiad na 25 osób w apartamentach Jej Mości owdowiałej Cesarzowej *Karoliny Augusty*. Wieczorem był Théatre paré; obecni byli Ich MM. Cesarz austryacki, Król pruski, Król Ludwik bawarski i Wielki Książę Heski, tudzież przebywający tu Arcyksiążęta. W bocznej loży siedział W. Książę Oldenburgski. Jego Mość Cesarz odjeżdża jutro zrana o godzinie 3., a Król pruski o godzinie 9. do Ischlu.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. sierpnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	323.96	+ 11.7	85.3	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.04	+ 14.6	75.9	„	„	deszcz
10. god. wiecz.	324 21	+ 12 2	86.8	„	[illegible]	pochmurno

Ilość deszczu 3 ··89.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. sierpnia.

Hotel George: PP. Pisowski Mik., pułk. mołd., z Moldawy. — Obertyński Leop., z Stronibab. — Stojowski Felix, z Błudnik. — Milewski Franciszek, z Rosyi. — Tomasini Jan, z Rosyi. — Cousa Alex, pułk. mołd., z Moldawy.

Hotel europejski: Sokołowski Jan, z Czortkowa.

Hotel Langa: Stecher Henryk, c. k. kap., z Treviso. — Holban Jerzy, z Botuschan.

Hotel angielski: Domaradzki Tytus, z Rzeszowa. — Bogdanowicz Kajetan, z Widynowa.

Hotel Kuhna: Uleniecki Kw., z Jaremkowa.

Hotel Krakowski: Krajewski Nik., z Czech. — Waschak Józef, z Ciotz

Pod nr. 514 4/4: Derza Julian, z Krowicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. sierpnia.

PP.: Hr. Krasicki Michał, do Liska. — Starzeński Boj., do Derewna. — Kalitowski Ant., c. k. prz. obw., do Żółkwi. — Plauten S., c. r. pułk., do Wiednia. — De St. Georges Jerzy, do Botuschan.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.): „**Robert der Teufel**", wielka opera romantyczna w 5 aktach. Pan Henryk *Sontheim* jako gość.

Kurs Lwowski.

Dnia 21 sierpnia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	w l. austr.	5	12	5	16½
Dukat cesarski	„ „	5	14	5	18½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	[illegible]	8	9½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	68	1	70
„ papierowy rosyjski	„ „	1	43	1	45
Talar pruski	„ [illegible]	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	80	69	45
„ „ „ m. k. za 100 zł.		72	26	72	94
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne		71	10	71	73
5% Pożyczka narodowa		73	70	74	27
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		194	33	196	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 21 sierpnia	złr.	kr.
5% Metaliki	69	15
5% pożyczka narodowa	73	85
Losy z 1860 roku	89	45
Akcye banku wiedeńskiego	783	—
„ „ kredytowego	175	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	109	40
Srebro	107	25
Dukat pojedyńczy	5	18

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	63.60	63 70
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98 25	98 75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	73 90	74.—
od kwiet. do paźd. po 5%	73 90	74.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	79.—	79.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	69 10	69 20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	69.40	69.50
dtto. po 4½%	59.75	60.—
dtto. „ 4%	53.50	54.—
dtto. „ 3%	40.—	40.50
dtto. „ 2½%	34.—	36.—
dtto. „ 1%	13.50	13.75
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	144.—	144.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	140 50	141 50
Przez. do wyl. z r. 1854	83 50	84 —
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	89 90	90.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	95.90	96.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	80.90	81 —
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	65.—	65.50
„ 4½%	59.50	60.—
„ 4%	53.—	53 50
„ 3½%	45.50	46.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	57.—
„ 2¼%	50.—	51.—
„ 2%	44.—	45.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	82.75	83.50
Wyż. Aust.	83.—	85.—
Salcburg	89.—	91.—
Czech	89.—	91.—
Morawii	82.50	83.50
Szląska	88.—	89.—
Styryi	85.—	86.—
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92 —
Węgier	71 75	72.
Banatu Tem.	71.—	71 50
Kroacyi i Slawonii	72.—	73.—
Galicyi	71 25	72 —
Siedmiogrodu	68 —	69 —
Bukowina	68.25	68.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	69.—	69 25
Banat Temesz.	68 55	68.65
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	93.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	54.—	55.-
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	17.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12 50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	782 —	784.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	176.—	176 20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	587.—	589.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	74.—	75.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1650.—	1652.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	176.30	176 40
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	208 —	210.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	131.50	132 —
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	195.75	196.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	81.—	83.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	162.50	163.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	118 75	119.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	695.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	245.—	250.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	131.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	480.—	481.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	221.—	223.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380.—	382.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	260.—	265.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	93.—	93.30
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.60	88 75
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	68.—	69.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.75	81.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97 50	98 50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	84.—	84.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	77.—	77 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	111.—	112.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	104.—	104 25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.25	91.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.25	88.75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	88.75	89.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76 —	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	91.50	92.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96 50
Lloyda za 100 zł.	88.50	89 50

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	121.40	121.60
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.50	23.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	75.—	78.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palfiego „ 40 „ „	25.50	26.—
Clarego „ 40 „ „	23.—	24.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	24.—
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	91.—	91 —
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	91.—	91 20
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.—	81 —
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	109.40	109 40
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	43 —	43.10
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	43.40	43 45
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.18	5.19
dtto. pełnej wagi	5.18	5 19
Korona	14.90	14 95
20frankówka	8.74	8.76
Rosyjski imperyał	8 95	9 98
Talar związkowy	1.60½	1.61½
Srebro	107 25	107.50

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.